

Sygn. akt I ACa 579/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki jawnej w O.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 22 kwietnia 2015 r. sygn. akt V GC 97/14

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

(...) Spółka jawna z siedzibą w O. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagała się zasądzenia kwoty 82.242,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w mieniu – myjni bezdotykowej wskutek uderzenia w nią samochodem w dniu 3 grudnia 2012 r. przez kierującego posiadającego ubezpieczenie OC u pozwanej. Wnosiła także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 8 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił w całości żądanie pozwu.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego nakazu, kwestionując roszczenie powódki, wnosila o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 65.197,55 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. Zasądził także od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.095 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka w ramach działalności gospodarczej prowadzi myjnię bezdotykową przy ul. (...) w O.. Myjnia ta została kupiona w dniu 30 grudnia 2005 r. przez (...) Sp. z o.o. w W. od (...) Sp. z o.o. w S. za kwotę 263.791,58 zł. Umowa została zawarta przy udziale powódki, określonej w niej jako korzystającego. Następnie na mocy umowy z dnia 30 listopada 2013 r. nr (...) myjnia została oddana w leasing powódce. Wartości przedmiotu leasingu określono na kwotę 263.791,58 zł brutto. Strony ustaliły, że cena sprzedaży po zakończeniu podstawowego okresu umowy będzie wynosić 24,1% + podatek VAT.

W dniu 21 grudnia 2009 r. powódka kupiła ww. myjnię od (...) Sp. z o.o. w W. za kwotę 58.803,15 zł netto.

W dniu 3 grudnia 2012 r. kierujący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A., uderzył w szafy techniczne myjni, czym spowodował jej uszkodzenie.

W dniu 11 grudnia 2012 r. i 18 stycznia 2013 r. ubezpieczyciel dokonał oględzin myjni, zaś w dniu 25 marca 2013 r. dokonał na konto powódki wpłaty kwoty 1.800 zł, tytułem odszkodowania za uszkodzenia myjni.

Na zlecenie powódki został sporządzony przez (...) Sp. z o.o. (producenta myjni) kosztorys, w którym koszt naprawy myjni wyceniono na kwotę 27.024,30 zł + 17.860 €.

W wiadomości e-mail z dnia 28 czerwca 2013 r., powódka odwołała się od decyzji ubezpieczyciela, przesyłając jednocześnie kosztorys sporządzony przez firmę (...).

W dniu 8 sierpnia 2013 r. działając w imieniu pozwanej, przedstawiciel (...) Sp. z o.o. w W. dokonał kolejnych oględzin myjni. Pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r. powódka została poinformowana, że do zakończenia procesu likwidacji szkody konieczne jest uzyskanie od niej wymienionych dokumentów. Pismem z dnia 30 sierpnia 2013 r. powódka ustosunkowała się do powyższego pisma.

Decyzją z dnia 2 września 2013 r. pozwana przyznała powódce odszkodowanie w kwocie 18.900 zł.

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2014 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa maszynowego na okoliczność zakresu uszkodzeń myjni bezdotykowej po zdarzeniu z dnia 3 grudnia 2012 r., kosztów przywrócenia myjni do stanu sprzed zdarzenia oraz wartości rynkowej myjni na dzień zdarzenia.

Biegły stwierdził uszkodzenie: drzwi otwieranych szaf technicznych – 4 szt., drzwi nieotwieranych bez zamków – 2 szt., ram szaf technicznych – 2 szt., dachu szafy technicznej, ścianki technicznej, grzałki elektrycznej, silnika pompy systemu przeciwzamrozeniowego, zbiornika soli, pływaka, zbiornika wody osmotycznej, łącznika modułów, zmiękczacza wody, rozmieniarki banknotów.

Biegły wyliczył koszt przywrócenia myjni do stanu sprzed szkody na kwotę 85.897,57 zł przy zastosowaniu nowych części.

Biegły ceny części nowych z blach tłoczonych poddał 20% korekcie, argumentując, iż nosiły one ślady zużycia eksploatacyjnego. Po korekcie koszt naprawy myjni wyliczył na kwotę 74.407,15 zł netto.

Biegły określił wartość szacunkową myjni na kwotę 254.300 zł netto. Dokonał analizy cen oferowanych w 2015 r. do sprzedaży myjni i średnią cenę poddał 10% korekcie z uwagi na datę ofert w stosunku do 2012 r. Zastosował również dodatkowe czynniki korygujące w postaci ubytków powłoki lakierowej, bieżącego serwisowania, rok produkcji ofert zbieżnych oraz producenta.

Pismem z dnia 16 marca 2015 r. powódka wniosła zastrzeżenia co do opinii, zarzucając, iż biegły bezpodstawnie zastosował 20% korektę w stosunku do części blaszanych. W ocenie powódki niedostępność zamienników i części używanych przemawiają za tym, by do kosztów przywrócenia myjni do stanu sprzed szkody przyjąć 100% cen nowych, oryginalnych części blaszanych.

Pozwana zakwestionowała ustaloną przez biegłego wartość myjni na dzień zdarzenia. Podniosła, iż biegły oparł się na ofertach internetowych, obowiązujących w dniu sporządzenia opinii, podczas gdy do zdarzenia doszło w 2012 r. Domagała się uzupełnienia opinii poprzez wskazanie: na jakiej podstawie biegły ustalił wysokość korekty ze względu na datę ofert porównawczych; na jakiej podstawie biegły ustalił zasadność i wysokość współczynnika korygującego ze względu na producenta; dlaczego biegły nie uwzględnił rocznego stopnia zużycia; czy określając wartość rynkową myjni, biegły wziął pod uwagę sytuację na rynku 2009 r. czy też na dzień zakupu myjni przez powoda w 2005 r. i 2012 r. Ponadto pozwana podniosła, że biegły pominął również fakturę, dokumentującą zakup myjni przez powódkę, z której wynika, iż nabyła ją za kwotę 58.803,15 zł. Podniosła również, że naprawa myjni jest ekonomicznie nieopłacalna, bowiem jej koszt określony przez biegłego na kwotę 74.407,15 zł netto przekracza wartość myjni w chwili zakupu.

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015 r. dopuszczony został dowód z ustnej opinii biegłego i biegły wskazał, iż ustalając wartość myjni, dokonał korekty – 20% z uwagi na występowanie w zestawieniu myjni rocznika powyżej 2005. Podał, iż niektóre myjnie są produkowane przez osoby prywatne, a producent myjni jest uznaną na świecie marką, co uzasadniało zastosowanie korekty + 10%. Wskazał, iż dodał 10% za datę wyceny, ponieważ wycenę robił w 2015 r., a szkoda dotyczy 2012 r., dlatego oszacował, że wartość myjni była wyższa o 10%. Stwierdził ponadto, iż nie zastosował rocznego zużycia, bo w metodzie porównawczej przy wycenie myjni znalazł zestawy myjni, które są młodsze, a zatem porównał wycenione z typową myjnią. Dodał, iż roczny ubytek wartości myjni zależy od użytkowania, serwisowania. W tym wypadku metoda odtworzeniowa jest nieodpowiednia.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd – po przeanalizowaniu przepisu art. 822 § 1 k.c., stanowiącego podstawę prawną do dochodzenia od ubezpieczyciela należnego odszkodowania – opierając się na opinii biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa maszynowego uznał, iż koszt przywrócenia myjni do stanu sprzed szkody to kwota 85.897,57 zł netto. Biegły ustalił wprawdzie, że po 20% korekcie przedmiotowy koszt wyniósłby 74.407,15 zł, tym niemniej w ocenie Sądu zastosowanie tej korekty nie było zasadne. Z art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. wynika bowiem, że naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, a poszkodowany ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. W rezultacie, zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy z uwagi na brak możliwości zastąpienia uszkodzonych części myjni – które w chwili kolizji były oryginalne – częściami używanymi czy zamiennymi, jedynie jej naprawa częściami oryginalnymi mogłaby prowadzić do przywrócenia stanu sprzed zdarzenia. Ponadto Sąd zauważył, że firma (...) zalicza się do światowej klasy producentów myjni, wobec czego wymontowanie używanych części bądź też zamienników części oryginalnych, nawet gdyby takie były dostępne, mogłoby spowodować powstanie uszkodzeń i pogorszenie stanu technicznego, a także obniżyłoby wartość myjni.

Mając zatem powyższe na względzie, Sąd doszedł do wniosku, że odszkodowanie należne powódce winno wynosić 85.897,55 zł. Skoro zaś wypłacono jej już kwotę 20.700 zł Sąd zasądził od pozwanej kwotę 65.197,55 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd wskazał art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zaskarżając go w części, tj. co do punktu I – w zakresie w jakim Sąd I instancji uwzględnił powództwo ponad kwotę 53.707,15 zł oraz punktu III – w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzuciła mu:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie odszkodowania za uszkodzenie myjni w kwocie przewyższającej wysokość poniesionej szkody;
- 2) naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy przyjęciu wysokości należnego powódce odszkodowania, w szczególności poprzez pominięcie ustaleń biegłego i ustalenie kosztu naprawy myjni bez uwzględnienia 20% korekty z uwagi na ślady zużycia eksploatacyjnego, a także poprzez uznanie, iż jedynie naprawa myjni częściami oryginalnymi nowymi doprowadzi myjnię do stanu jak sprzed szkody oraz że wmontowanie używanych części do myjni spowoduje powstanie uszkodzeń i pogorszenie stanu technicznego, podczas gdy powyższe wymaga wiadomości specjalnych.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 53.707,15 zł oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Mając na względzie zakres zaskarżenia wskazany w wywiedzionym przez pozwaną środkiem odwoławczym, spór na obecnym etapie postępowania sprowadzał się jedynie do ustalenia wysokości szkody wynikającej ze zdarzenia z dnia 3 grudnia 2012 r., a ściślej zasadności braku uwzględnienia przez Sąd I instancji przyjętej przez biegłego sądowego w związku ze stopniem zużycia myjni bezdotykowej korekty wartości kosztów jej naprawy określonej na 20%. Pozostałe ustalenia faktyczne nie były natomiast kwestionowane przez żadną ze stron, wobec czego nie ma potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Wystarczy zatem wskazać, iż Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Wbrew odmiennemu stanowisku pozwanej Sąd Apelacyjny aprobuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę co do braku podstaw uwzględnienia zastosowanego przez biegłego sądowego przy wycenie kosztów przywrócenia myjni bezdotykowej do stanu poprzedniego współczynnika procentowego korekty stopnia jej zużycia. Podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., odnoszący się do oceny opinii, jest niezasadny.

Sąd I instancji precyzyjnie wskazał, w jakiej części oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i maszynowej, a w jakiej części i z jakich względów nie podzielił wniosków z niej wynikających. Ocena ta zdaniem Sądu II instancji jest prawidłowa. W tym kontekście podkreślić zwłaszcza należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego już od dawna ukształtował się niezmienny po dziś dzień pogląd, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może być ona natomiast sama źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (zob. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 150/69, opubl. OSNC 1970 nr 5, poz. 85, wyrok SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, opubl. Lex nr 238973). Sąd Okręgowy nie był zatem zobligowany do podzielenia wynikającego z opinii biegłego wniosku o konieczności dokonania korekty ustalonych kosztów naprawy uszkodzonej myjni z uwagi na ślady jej zużycia eksploatacyjnego. Poza tym, iż wniosek taki wkracza w domenę jurysdykcyjną sądu orzekającego, to nadto, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, pozostaje też w sprzeczności z wyrażoną w art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. zasadą pełnej kompensaty szkody. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, opubl. OSNC 2012, nr 10, poz. 112) – na którą powołał się Sąd I instancji – przesądził bowiem, że poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego, czyli jeden ze sposobów kompensaty szkody (art. 363 § 1 k.c.), należy rozumieć przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody określonej rzeczy jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza zatem, że dana rzecz ma być sprawna technicznie i zapewnić poszkodowanemu użytek w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Konieczność zaś

wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika (art. 361 § 1 k.c.). Jeżeli więc nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Jakkolwiek zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego rzeczy pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu, to nie można jednocześnie zapominać, że część po połączeniu jej z rzeczą nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się natomiast przez porównanie wartości rzeczy przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu jej do stanu poprzedniego. O tym więc, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowałyby to wzrost wartości rzeczy jako całości.

Powyższy fakt nie był jednakże w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną podnoszony, ani też nie został wykazany. Biorąc zaś pod uwagę charakter rzeczy będącej przedmiotem niniejszego postępowania (myjnia bezdotykowa) nie sposób twierdzić, iż zamontowanie w niej kilkunastu nowych części w sposób niewątpliwy prowadzi do zwiększenia jej wartości. Przeciwnie, z faktów powszechnie znanych wynika, że jeżeli rzecz była naprawiana w związku z jej uszkodzeniem to jej cena ulega niejednokrotnie obniżeniu. W efekcie nie ma więc znaczenia, iż zamontowano w niej elementy nowe. Poszkodowany, który żąda przywrócenia stanu poprzedniego takiej rzeczy, nawet jeżeli otrzymuje odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela, które pokrywa koszty naprawy i nowych części, z reguły nie tylko nie zyskuje, ale biorąc pod uwagę wartość rzeczy jako całości, może – gdyby chciał ją sprzedać – ponieść stratę. Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. może zatem żądać naprawienia szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, a wtedy zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, jeżeli są one potrzebne do naprawy rzeczy uszkodzonej. W szczególności nie ma podstaw, aby odrębnie oceniać wartość poszczególnych części rzeczy, a jeżeli części stare były w chwili wyrządzenia szkody częściowo zużyte, obniżać należne odszkodowanie.

Opierając się na powyższej argumentacji za nietrafne należało uznać również sugestie apelującej, iż naprawa uszkodzonej myjni mogłaby nastąpić częściami używanymi. Pomijając już fakt, iż skarżąca okoliczności tej nie próbowała nawet chociażby uprawdopodobnić poprzez np. wskazanie dostępnych na rynku ofert sprzedaży tych części, to przytoczone wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwala na stwierdzenie, iż w kwestii wyboru części, poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru. Pozwana zaś nie może kwestionować wyboru przez poszkodowanego nowych, droższych części, tak samo jak nie może narzucać wyboru tańszych i używanych zamienników w miejsce części nowych i oryginalnych.

Reasumując należy więc stwierdzić, iż zasądzona przez Sąd I instancji kwota odszkodowania na rzecz powódki jest odpowiednia do wysokości poniesionej przez nią szkody. Tym samym, wbrew odmiennym postulatом strony przeciwnej, nie może też doprowadzić do bezpodstawnego jej wzbogacenia.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.), o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

(...)